

TYGODNIK SUWALSKI

NR 47(316) ROK VII

20 LISTOPADA 1996

CENA 50 GR (5000 ZŁ)

11 LISTOPADA



Fot. R. Łapiński

s. 6

XXVII SESJA RADY MIEJSKIEJ

Środowa sesja Rady Miejskiej (13 listopada) poświęcona była w głównej mierze programowi działań oświatowych miasta na lata 1996-98. Temat ten zajął radnym prawie dwie godziny.

s. 8

W PRYWATYZACYJNYM UŚCISKU

W 1990 roku uchwalono w Polsce ustawę, która likwidowała związki spółdzielcze. W dużym stopniu zniszczyła ona podstawowe spółdzielcze ogniwa i wieloletnią spółdzielczą tradycję.

s. 12

PUCHAR POLSKI TRAFIŁ DO SUWAŁK

Stanisław Skibicki – instruktor modelarstwa – przyzwyczał nas już do swoich sukcesów. Tym razem przywiózł do domu Puchar Polski zdobyty w klasie modeli F1B (o napędzie gumowym).

s. 15

DO KOŃCA WIEKU

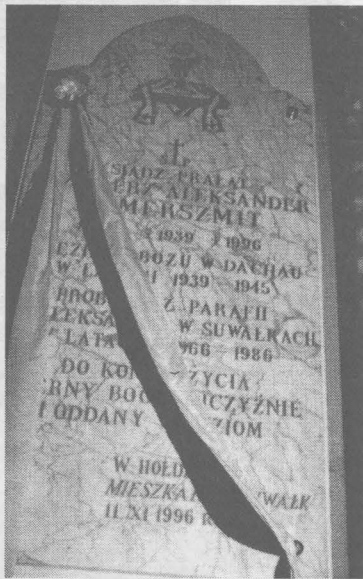
W sobotę, 9 listopada, na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym spotkali się delegaci Okręgowego Związku LA, podsumowali czteroletni okres działalności związku oraz wybrali nowe władze.

WYDARZENIA LOKALNE

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Oficjalne obchody tegorocznego Święta Niepodległości w Suwałkach rozpoczęła msza św. w konkatedrze pw. św. Aleksandra z udziałem władz wojewódzkich, miejskich, parlamentarzystów, kompanii honorowych policji i wojska, orkiestry strażackiej z Raczek, pocztów sztandarowych, kombatanatów. Sprawował ją wikariusz generalny kurii biskupiej w Ełku ks. prof. Włodzimierz Wielgat.

Podczas mszy św. przewodniczący Rady Miejskiej **Marian Luto** odsłonił tablicę upamiętniającą postać zmarłego w lutym br. ks. prałata **Kazimierza Hamerszmity**, ufundowaną w imieniu społeczeństwa przez prezydenta miasta.



Po nabożeństwie pod pomnikiem Żołnierzy POW na cmentarzu parafialnym złożono kwiaty i zapalono znicze. Przemówienia wygłosili wojewoda **Cezary Cieślukowski** i prezydent **Grzegorz Wołągiewicz**.

Oficjalne obchody zakończył koncert w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej i Szkoły Podstawowej nr 4 przygotowany pod kierunkiem p. **Barbary Żylińskiej**.

★★

Nie były to jedyne uroczystości patriotyczne tego dnia w Suwałkach. Bezpośrednio po mszy św. wiec pod Dębem Wolności zorga-

nizowali przedstawiciele Ruchu Odbudowy Polski. Do zgromadzonych przemówił przewodniczący Rady Wojewódzkiej ROP **Grzegorz Kubaszewski**.

Natomiast Obywatelski Komitet Obchodów Święta Niepodległości, skupiający głównie ugrupowania patriotyczne, zorganizował uroczysty marsz z pochodniami spod Dębu Wolności do pomnika POW. Wzięli w nim udział przede wszystkim harcerze ZHR i członkowie Narodowego Odrodzenia Polski.

Po capstrzyku wieczornicę i wspólne śpiewanie pieśni legionowych przy ognisku w parku im. Konstytucji 3 Maja zorganizowali harcerze ZHR.

Sesja w Ratuszu

W przeddzień Święta Niepodległości Porozumienie Centrum, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i Towarzystwo Miłośników Nauk i Sztuk przygotowały w sali konferencyjnej miejskiego Ratusza sesję popularnonaukową



na temat: „Odzyskiwanie niepodległości przez Suwalszczyznę w latach 1918-1920”. Wydarzenia z tamtych czasów przypomnieli suwalscy historycy **Andrzej Matusiewicz** z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego i **Tadeusz Ra-**

dziwonowicz z Archiwum Państwowego. Licznie zgromadzeni uczestnicy wysłuchali też koncertu skrzypcowego w wykonaniu uczennicy Państwowej Szkoły Muzycznej **Magdy Danilewicz**.

Ryszard Łapiński



ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Bogumił Kamiński, ubiegłoroczny absolwent III LO, dwukrotny zwycięzca olimpiad geograficznej i matematycznej 10 bm. uczestniczył w spotkaniu wybitnie uzdolnionych uczniów i laureatów olimpiad z Prezydentem RP Aleksandrem Kwaśniewskim.

★ W Węgorzewie odbyło się Forum Folklorystyczne poświęcone zachowaniu tożsamości kulturowej w społeczeństwie wieloetnicznym.

★ W środę, 13 bm., Wojewódzka Komenda Państwowej Straży Pożarnej oraz Oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Pożarnictwa zorganizowały sympozjum poświęcone ochronie przeciwpożarowej konstrukcji budowlanych za pomocą niepalnych płyt. Uczestniczyli w nim funkcjonariusze PSP, pracownicy Państwowego Nadzoru Budowlanego, projektanci, przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych, spółdzielni mieszkaniowych i hurtowni materiałów budowlanych.

★ 15 bm. w Urzędzie Miejskim w Suwałkach odbyło się spotkanie przewodniczących komisji oświatowych działających przy radach gmin w naszym województwie. Rozmawiano m.in. o możliwościach współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym w zakresie spraw oświatowych, formach doskonalenia nauczycieli i kadr kierowniczych.

★ 16 listopada w Domu Nauczyciela odbyły się wojewódzkie obchody Światowego Dnia Zwalczenia Cukrzycy.

★ Tego samego dnia w sali widowiskowej Urzędu Wojewódzkiego wystąpił Michał Bajor. Koncert miał charakter charytatywny – zebrane pieniądze przeznaczone na rzecz Zespołu Opieki Paliatywnej w Suwałkach.

★ W ubiegłym tygodniu na prze-

ściu granicznym w Budzisku w bagażach dwóch Litwinów jadących do Polski znaleziono 10 kg bursztynu oraz ok. 400 sztuk wyrobów z niego – korale, broszki, wisiorki. (aw)

★ Obradował wojewódzki zjazd PSL. Delegaci jednogłośnie poparli kandydaturę Waldemara Pawlaka na szefa partii i wybrali zdecydowaną większością głosów (113 na 131 oddanych) Henryka Bogdana na szefa organizacji wojewódzkiej. Delegatami na zjazd krajowy zostali m.in. Andrzej Śmietanko, Jacek Buchacz, zdymisjonowany ostatnio minister współpracy gospodarczej z zagranicą, oraz Andrzej Zalewski.

★ Według zapewnień posła Stanisława Dzienisiewicza (SLD), mieszkańcy Mazur i Suwalszczyzny nie będą płacili wyższych stawek za energię elektryczną z tytułu większej odległości od elektrowni. Przeciwno zwiększeniu stawek z tego powodu protestowały wszystkie suwalskie ugrupowania polityczne.

★ 23 firmy zainteresowane są działalnością w Suwałkach, Elku i Gołdapi w specjalnej strefie ekonomicznej. Jako pierwsze mają jeszcze w grudniu rozpocząć produkcję warszawska Elanda i łódzki Himal. Pierwsza zatrudni 50 bezrobotnych i będzie uszlachetniać oraz konfekcjonować ryż, przyprawy, herbaty, farby ziołowe do włosów. Łodzianie rozpoczną produkcję preparatów czosnkowych.

★ Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna uruchomiła w Warszawie zamiejscowe biuro ds. promocji i marketingu. Dyrektorem placówki została prof. Małgorzata Piasecka.

★ Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, która przejęła ziemie po byłych pegeerach, zagospodarowała je w 82 proc. Kierownictwo agencji ocenia, że do lipca przyszłego roku całość areалу zostanie

sprzedana lub wydzierżawiona.

★ Budowa stacji paliw koncernu „Amoco” na osiedlu Północ zostanie dokończona, mimo iż koncern wycofuje się z interesów w Europie. Właściciele uznali, że łatwiej będzie sprzedać gotowy obiekt.

★ Suwalczanie kupili prawie 90 proc. świadectw udziałowych. Termin wykupu mija 22 listopada. Za jedno świadectwo kupowane po 20 zł bank oferuje 110 zł, a prywatni pośrednicy 120 – 125 zł.

★ Suwalska Izba Rolnicza wystąpiła do ministerstw finansów i rolnictwa w wnioskiem o wyrównanie rolnikom tegorocznych strat poniesionych z tytułu braku dostaw oleju napędowego.

★ Od wtorku, 12 bm., zdrożały opłaty za taksówki. Cztery działające w mieście przedsiębiorstwa taksówkowe uzgodniły, że za „złamanie licznika” opłata wyniesie 3 zł (dotychczas 2,10 zł), a każdy kilometr kosztować będzie 80 gr (dotychczas 40 gr). Postanowiono też,

że maksymalna zniżka dla stałych klientów nie może przekroczyć 10 proc. (mes)

★ W Galerii „Chłodna 20” odbyła się promocja nowego kwartalnika literacko-kulturalnego „Pauza”. Jego wydawcą jest Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, a redaktorem naczelnym – Jerzy Karp. Zgodnie z obietnicami redaktora naczelnego kwartalnik już wkrótce będzie dwumiesięcznikiem.

★ Dwudziestolecie istnienia świętował Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Suwałkach. Z tej okazji najaktywniejszym działaczom wręczono wyróżnienia i odznaczenia.

★ Na koniec października w regionowych urzędach pracy województwa suwalskiego zarejestrowanych było 50.090 osób bezrobotnych (w Suwałkach – 7.363), w tym 28.483 kobiety. W stosunku do września liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 308 osób. (ag)

GRATULACJE DLA KOLBETU

Przewodniczący Rady Miejskiej **Marian Luto** w imieniu suwalskich radnych i własnym z okazji 25-lecia powstania WPS „Kolbet” SA przesłał na ręce dyrektora **Jerzego Wawruka** gratulacje i wyrazy uznania całej załodze zakładu za pracę na rzecz społeczności Suwałk. Do życzeń dołącza się redakcja „Tygodnika Suwalskiego”.

KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu (8 – 14 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 88 włamań i kradzieży, 4 samobójstwa oraz 12 rozbojów. W 8 wypadkach drogowych jedna osoba zginęła, a 9 odniosło obrażenia.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 40 osób.

Włamanie i kradzieże

Po wybiciu szyby w oknie złodzieje dostali się do pomieszczeń biurowych Polskiego Związku Motorowego przy ul. Utrata. Skradli aparat telefoniczny, klawiaturę komputerową, dokumentację i pieczętki firmowe na kwotę ok. 1500 zł.

Napoje alkoholowe, papierosy i inne artykuły nieznanymi sprawcy wynieśli z baru „Bistro” przy ul. Kościuszki. Straty – ok. 4 tys. zł.

Po wyważeniu drzwi balkonowych włamywacze dostali się do mieszkania przy ul. Różanej, skąd skradli złotą biżuterię, tuner do anteny satelitarnej, telewizor i inne przedmioty o wartości ok. 5,5 tys. zł.

Ze sklepu spożywczego przy ul. Staszica skradziono papierosy, różnego rodzaju alkohole, kawę i słodycze na kwotę ok. 3 tys. zł.

Czarny volkswagen golf o numerze rejestracyjnym SWY 7791 został skradziony z garażu przy ul. Utrata.

Rozboje

8 bm. ok. godz. 23.00 na ul. Północnej dwóch mężczyzn pobiło 25-letnia. Poszkodowany doznał pęknięcia potylicy i złamania ręki. Ponadto utracił zegarek.

Dwa dni później ok. godz. 19.00 na ul. Chopina został napadnięty i dotkliwie pobity (złamana ręka) przez dwóch nieznanymi sprawcami 14-latek. Napastnicy zabrali mu z kieszeni kurtki naszywkę o wartości 2,5 zł.

Łup w bagażniku

12 bm. ok. 1.30 na ul. Sejneńskiej podczas kontroli fiata 125p policjanci znaleźli w jego bagażniku zabitego cielaka, który został skradziony z pastwiska w gminie Sejny.

Dyrektorowi
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Suwałkach

Panu SZCZEPANOWI OŁDAKOWSKIEMU

wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składa

Fundacja Rozwoju
Przedsiębiorczości w Suwałkach

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz uczestniczył w:

- ★ naradzie zorganizowanej przez Komendę Rejonową Państwowej Straży Pożarnej na temat stanu ochrony przeciwpożarowej w obiektach nadzorowanych przez organy administracji samorządowej;
- ★ sesji Rady Miejskiej;
- ★ otwarciu II Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Piłce Nożnej „Sprawni – Razem”;
- ★ walnym zebraniu Zarządu Okręgowego Związku Piłki Nożnej Wojewódzkiej Federacji Sportu w Suwałkach;
- ★ spotkaniu członków suwalskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów i Rencistów zorganizowanym z okazji Narodowego Święta Niepodległości i Dnia Seniora (na zdjęciu poniżej);
- ★ spotkał się z władzami Suwalskiego Klubu Motocyklowego „Jaćwing”.

(ag)



Fot. Z. Gałaszewski

ZARZĄD MIASTA

Przetargi

Na posiedzeniu 12 listopada br. Zarząd Miasta zaakceptował wniosek komisji przetargowej dotyczący zakupu urządzeń technologicznych węzła W-3 na osiedlu II. Urządzenia te dostarczy Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „AS” z Białegostoku za 52.507,12 złotych.

Zaakceptowano również wyniki przetargu ustnego na przekazanie w użytkowanie wieczyste trzech działek (łącznie 1815 mkw. za 55.550 zł) przy ul. Lityńskiego dla Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Pierwsza roczna rata dzierżawy wyniesie 25 proc. wylicytowanej sumy, następne – 3 proc. aktualnej wartości gruntu.

Spółdzielnia zobowiązała się do zaprojektowania we własnym zakresie zagospodarowania boiska przy Szkole Podstawowej nr 10 i wykonania z powierzonych materiałów bieżni oraz oddzielnego wejścia na pływalnię.

Aneks do umowy

Biorąc pod uwagę konieczność wykonania dodatkowych robót na ul. M. Skłodowskiej-Curie, Zarząd wyraził zgodę na podpisanie aneksu do umowy na ich wykonanie. Ich koszt nie przekroczy 15 proc. wartości sumy wynegocjowanej z wykonawcą, tj. 4.664 zł. Roboty dodatkowe polegać będą na wyrównaniu masą asfaltową nawierzchni ulicy. (ag)

9 LISTOPADA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Witold Stankiewicz i Danuta Krystyna Kołodziej ♥ Jerzy Śliwiński i Dorota Sawicka ♥ Dariusz Sławomir Chętkowski i Barbara Smagacz ♥ Andrzej Marek Siłkowski i Jolanta Powązka ♥ Marek Wysocki i Barbara Dorota Korenkiewicz

W DNIACH 8 - 14 LISTOPADA SPORZĄDZONO 35 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 17 MIESZKAŃCOM SUWAŁEK

Anita Towarek (c. Mirosława i Izabeli) ♦ Monika Ulko (c. Grzegorza i Barbary) ♦ Karolina Małachwiew (c. Stanisława i Izabeli) ♦ Anna Pojawa (c. Bogdana i Grażyny) ♦ Małgorzata Jezierska (c. Jarosława Józefa i Fwji Katarzyny) ♦ Aleksandra Knoch (c. Krzysztofa i Bożeny) ♦ Edyta Dąbrowska (c. Roberta i Elżbiety) ♦ Monika Baranowska (c. Mieczysława i Krystyny) ♦ Michał Giedrojc (s. Krzysztofa i Agnieszki) ♦ Daniel Majstrowicz (s. Zbigniewa i Marii) ♦ Karol Sokołowski (s. Ryszarda i Heleny) ♦ Kamil Czarniecki (s. Wojciecha i Doroty) ♦ Mateusz Surażyński (s. Krzysztofa i Małgorzaty) ♦ Piotr Kalejta (s. Grzegorza i Mirosławy) ♦ Hubert Ulanowicz (s. Zenona i Małgorzaty) ♦ Sebastian Kopko (s. Jarosława i Reginy Anety) ♦ Sylwester Adamajtyś (s. Adama i Rybany)

CZYM SIĘ ZAJMUJEMY?

Rozmowa z **Kazimierzem Gagackim** – inspektorem w Wydziale Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta.

– Na Pańskim biurku widzę stertę dokumentów. Czy to taka norma w pracy tego wydziału?

– Finalizuję właśnie sprawy stypendiów przyznawanych młodym suwalczanom za szczególne wyróżnienia w kulturze, sporcie i nauce. Procedura ich przyznawania jest dosyć długa (zebranie, opracowanie wniosków, przedłożenie ich do zaopiniowania przez komisję kultury, przedstawienie Zarządowi Miasta i ostatecznie prezydentowi). Zabiera to sporo czasu. Zdaję sobie sprawę, że wszyscy wnioskodawcy na nie czekają.

– Jak długo jeszcze będą czekać?

– Niedługo. Ci, którym je przyznano, otrzymają wkrótce pieni-

dze za trzy miesiące.

– Wszystkie wydziały Urzędu Miasta przygotowują plan budżetu na rok przyszły. Jak to wygląda w „kulturze”?

– Nie mamy własnych komunalnych placówek kultury, ale wspieramy wszystkie inne działające w mieście. Podpiszemy w tym celu stosowne porozumienia, które właśnie opracowuję. Dotyczą one współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną (funkcjonowanie czterech filii), Regionalnym Ośrodkiem Kultury i Sztuki, Młodzieżowym Domem Kultury i Miejskim Ogniskiem Artystycznym.

– Kto ile dostanie w przyszłorocznym budżecie?

– Środki budżetowe dzielimy w oparciu o złożone wnioski. Musimy je podzielić tak, żeby nie po-

minąć żadnego z organizatorów i nie przeoczyć żadnej ważnej dla środowiska imprezy lub innego zadania z zakresu upowszechniania kultury.

– Wiadomo jednak, że – jak zwykle – na wszystko nie wystarczy...

– W związku z tym przygotowujemy też materiały do wystąpienia o wsparcie działań, na których miastu szczególnie zależy, ze środków budżetu wojewódzkiego.

– Jakie ciekawe imprezy kulturalne czekają suwalczan w nadchodzącym roku?

– Będzie je zawierał miejski kalendarz imprez, nad którym w naszym wydziale pracujemy.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
Anatolia Gagacka



Fot. Z. Gałaszewski

PROMOCJA DAEWOO -TERAZ NEXIA-

- ✓ **NAJTAŃSZA W SWOJEJ KLASIE**
CENA JUŻ OD 28 600 PLN
- ✓ **NAJLEPSZY KREDYT**
REALNIE OD 9,9% ROCZNIE
- ✓ **OC+NW ZA DARMO**
AC 1,95% CENY SAMOCHODU
ASSISTANCE 24H
- ✓ **LOSOWANIE 20 WYCIECZEK**
DO KOREI POŁUDNIOWEJ



BIAŁYSTOK, P.P.H. BIALMOT SP. Z O.O., UL. ELEWATORSKA 31, (0-85) 514135; BIAŁYSTOK, P.U.H. INPOL SP. Z O.O., UL. SZOSA PÓŁNOCNO OBWODOWA 38, (0-85) 538100; BIAŁYSTOK, P.P. POLMOZBYT, UL. 1000-LECIA P.P. 8, (0-85) 754550; BIAŁYSTOK, TEC-AR, UL. I ARMII WP 2A, (0-85) 539072; ELK, MOTOZBYT KWIATKOWSKI, UL. KILIŃSKIEGO 5, (0-87) 108111; ELK, DAEWOO FSO MOTOR, UL. WOJSKA POLSKIEGO 59, (0-87) 102220; ELK DAEWOO FSO MOTOR, UL. BEMA 2, (0-87) 105241; GIŻYCKO, P.H.U. AUTO SALON KWIATKOWSKI, UL. KETRZYŃSKIEGO 12A, (0-878) 5544; ŁÓŻA, P.P. POLMOZBYT, UL. SZOSA DO MEŻENINA 3, (0-86) 189526.



XXVII Sesja Rady Miejskiej

OŚWIATA W CENTRUM UWAGI

Środowa sesja Rady Miejskiej (13 listopada) poświęcona była w głównej mierze programowi działań oświatowych miasta na lata 1996-98. Prowadziła ją wiceprzewodnicząca Maria Lauryn. Temat ten zajął radnym prawie dwie godziny. Dyskutowany dokument liczy ponad 30 stron i zawiera charakterystykę bazy materialno-technicznej placówek oświatowych oraz procesu dydaktyczno-wychowawczego i opiekuńczego. Pracowało nad nim wiele osób. Szereg poprawek wniesiono na posiedzeniach komisji oświaty. Jednak w czasie sesji jeszcze raz szczegółowo analizowano prawie każdy punkt, proponując dziesiątki zmian. Nad każdą z nich głosowano. Wiele uwzględniono, m.in. dotyczące edukacji ekologicznej. Ostatecznie program został przyjęty.

Nowe ceny za wodę i ścieki

Wprowadzenie na obrady sesji tematu podwyżek cen za wodę i ścieki spowodowało, że na salę przyszło więcej niż zwykle osób spoza rady i urzędu. Przewodniczący Marian Luto zwrócił uwagę, że w przyszłości sesje powinny odbywać się w większym pomieszczeniu. Radnym zaproponowano uchwałę, w której nowe opłaty wprowadzone zostałyby w dwóch etapach: od 1 grudnia 1996 r. do 30 czerwca 1997 r. i od 1 lipca 1997 r. Taki projekt zaopiniowała Komisja Finansowo-Gospodarcza. Opinia była pozytywna, chociaż nie jednomyślna (4 głosy „za”, 2 „przeciw” i 2 wstrzymujące się). Jednak prezydent Grzegorz Wołagiewicz wniósł ku zaskoczeniu radnych autopoprawkę do uchwały, proponując wprowadzenie nowych opłat jednoetapowo od 1 grudnia br. bez określania terminu etapu drugiego. Przeciw podwyżkom zdecydowanie wypowiedziały się związki zawodowe i spółdzielnie mieszkaniowe. Radni Stanisław Kochański i Włodzimierz Jankowski proponowali odłożenie głosowania na następną sesję. Wniosek nie został przyjęty.

Radni Mieczysław Grnyo i Marek Korzun nawoływali do głosowania pozytywnego, co pozwoli przedsiębiorstwu spokojnie pracować. Marian Luto podkreślał, że przedsiębiorstwo zrobiło bardzo dużo dla ochrony środowiska, nie trwoni pieniędzy i funkcjonuje prawidłowo. W rezultacie przyjęto większością głosów uchwałę zaproponowaną

szyły się dochody, co wynikało ze zmniejszenia subwencji ogólnej (zgodnie z postanowieniami zawartymi w piśmie ministra finansów z 17 września br.).

Usługi opiekuńcze

W związku z wejściem w życie 14 czerwca br. ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu



jako autopoprawkę przez prezydenta. Leszek Lewoc – szef Klubu Chrześcijańskiego Rady Miejskiej – zapowiedział zaskarżenie uchwały do wojewody, ponieważ – jego zdaniem – głosowano jedynie nad autopoprawką, a nie nad uchwałą.

Zgodnie z przyjętą uchwałą od 1 grudnia br. za pobór wody gospodarstwa domowe płacić będą 0,65 zł za metr sześcienny (więcej o ok. 16 proc.), a pozostali odbiorcy 0,85 zł za metr sześcienny. Natomiast za odprowadzenie ścieków odpowiednio 1 zł i 1,20 zł (więcej o ok. 20 proc.).

Zmiany w budżecie

Radni podjęli uchwałę o wprowadzeniu zmian w budżecie na rok bieżący. W dziale „oświata” przesunięto 20 tys. złotych ze szkół na przedszkola, co związane jest z koniecznością wykonania w tych placówkach remontów bieżących. O 427.450,69 złotych zwiększono środki po stronie wydatków, co wynikało z otrzymania tej kwoty z funduszu Struder na sfinansowanie zespołu parkingów przy ul. Noniewicza oraz budowę głównych sieci i dróg na terenie projektowanego centrum wystawienniczego-targowego przy ul. Pułaskiego. Przedsiębiorstwo PKS wpłaciło 54.251,32 złotych jako udział w kosztach budowy dworca autobusowego, o tę kwotę zwiększono więc również dochody miasta. Zwiększył się również o 118.866 złotych plan odsetek od środków na rachunkach bankowych. O taką samą kwotę zmniejszą

niem bezrobociu stało się konieczne uchwalenie nowych szczegółowych zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze oraz szczegółowych zasad zwolnienia z tych opłat. Zasady takie określa gmina. Nowelizacja ustawy zmieniła generalnie zasady ustalania dochodu rodziny stanowiącego podstawę przyznawania świadczeń z pomocy społecznej, bowiem w miejsce najniższej emerytury wprowadziła kryterium dochodowe. Dochód gwarantowany oblicza się w następujący sposób: na pierwszą osobę w rodzinie przypada 250 złotych, na kolejne powyżej 15 roku życia – 175 złotych, na każdą, która nie przekroczyła 15 lat – 125 złotych.

Uchwała została podjęta większością głosów.

Nowe opłaty administracyjne

Radni podjęli uchwałę w sprawie nowych opłat administracyjnych. Za spisanie w protokole testamentu płacić się będzie 30 złotych, tyle samo za wydanie wypisu z tekstu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suwałk, a za wyrys z tegoż planu – 40 złotych. Wysokość tych opłat to około 30 proc. stawki maksymalnej określonej rozporządzeniem ministra finansów.

Studium zagospodarowania przestrzennego

Zgodnie z wymogami ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym gminy mają obowiązek uchwalenia „studium uwarunkowań i kierun-

ków zagospodarowania przestrzennego”, którego celem jest określenie polityki przestrzennej. Studium to musi być uchwalone przed utratą mocy obowiązujących planów zagospodarowania przestrzennego, co nastąpi po 1999 roku. Wymaga to czasu (około 2 lata) i sporych nakładów finansowych (około 400 tys. złotych). Radni podjęli uchwałę o przystąpieniu do sporządzania takiego studium. Zgodnie z ustawą składać się ono winno z części tekstowej i rysunkowej, a określać m.in. obszary objęte ochroną środowiska przyrodniczego i kulturowego, obszary zabudowane, rolnicze, przeznaczone pod zabudowę, kierunki rozwoju komunikacji i infrastruktury technicznej itd.

Nowy plan Środmięścia

Miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego rewaloryzacji śródmięścia Suwałk obowiązuje od 1988 roku. Powstanie samorządowych struktur władzy, zmienione realia ekonomiczne i pojawianie się prywatnych źródeł inwestycji ujawniły niedogodności jego zapisów. W efekcie nowe inwestycje nie zawsze były zgodne z założeniami planu. Dotyczy to targowiska miejskiego (w planie teren przeznaczony pod szkołę), przedszkola przy ul. Ciesielskiej (budynek przeznaczony na cele mieszkalne), przedszkole na os. II (budynek przekazano na cele administracyjne), żłobek przy ul. Waryńskiego (obecnie Ośrodek Rehabilitacji). Wpływają też wnioski właścicieli nieruchomości na realizację innych inwestycji niż określonych w planie. Dotyczy to m.in. obiektów Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej przy ul. 1 Maja i budynku Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej przy tej samej ulicy (w planie tereny przeznaczone pod szkoły podstawowe). Stwarza to potrzebę podjęcia działań mających na celu wprowadzenia zmian i korekt obowiązującego planu. Niepodjęcie ich blokuje inwestowanie na tym terenie. Śródmięście to dzielnica, która zawsze będzie atrakcyjnym terenem dla inwestorów. Plan obejmuje obszar między ulicami Noniewicza – Waryńskiego – Konopnickiej – Sejneńskiej – Utratą oraz rzeką Czarną Hańczą. Sporządzenie nowego planu pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska. Radny Marian Luto zaproponował, aby precyzyjniej określić granicę terenu objętego planem, gdyż są tam dwa osiedla nie wymagające zmian projekto-

wych. Nowe opracowanie będzie wówczas tańsze. Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu ograniczonego ulicami (zgodnie z wnioskiem Mariana Luty): Noniewiczza – Ciesielską – 1 Maja – Sejneńską – Utratą oraz od południa rzeką Czarną Hańczą.

Pieskie sprawy

Do 30 grudnia 1992 r. obowiązywała ustawa określająca przepisy prawne regulujące obowiązki posiadaczy psów. Została ona jednak uchylona rozporządzeniem ministrów rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz zdrowia i opieki społecznej. Do chwili obecnej nie uchwalono nowych aktów prawnych dotyczących tego zagadnienia.

W związku z przypadkami pogryzień oraz zagrożeniami sanitarnymi niezbędne okazało się podjęcie uchwały dotyczącej tych zagadnień. Dotyczy ona przestrzegania zasad porządkowo-sanitarnych i wprowadzenia niektórych środków zapobiegania niebezpieczeństwu pogryzienia ludzi przez psy. Od 1 stycznia 1997 roku osoby posiadające psy zobowiązane są zgłosić je do rejestracji i zaopatrzyć w znaczki rejestracyjne. Zobowiązane są też do przepisów sanitarno-porządkowych, tj. do usuwania zanieczyszczeń spowodowanych przez psa w miejscach służących do wspólnego użytku (klatki schodowe, place i podwórka). Pies musi być prowadzony na smyczy lub w kagańcu.

Zabrania się wprowadzania psów do sklepów i lokali gastronomicznych, aptek, placówek służby zdrowia, pomieszczeń biurowych oraz innych obiektów, w których administracja wprowadzi taki zakaz. Winni naruszenia tych nakazów podlegać będą odpowiedzialności jak za wykroczenia.

Taryfa dla inkasenta

Tematem obrad była również uchwała w sprawie ustalenia inkasenta i wysokości prowizji za inkasowanie opłat targowych. Inkasentem

opłat targowych jest w Suwałkach Spółka „Targowiska Miejskie”. Prowizja za pobór opłaty targowej wynosi 10 proc. Wyniki działalności spółki wykazują, że utrzymanie prowizji w tej wysokości spowoduje wynik ujemny w spółce, chociaż dochody miasta z targowisk wzrosną prawie dwukrotnie. Jest to spowodowane kosztami amortyzacji majątku trwałego spółki oraz czynszem dzierżawnym płaconym przez spółkę od targowisk przy ul. Bakałarskiej i Świerkowej. W związku z tym Zarząd Miasta proponował zwiększenie prowizji do 30 procent. Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała odpowiednia komisja merytoryczna rady.

Jestem temu przeciwny – zaopiniował radny **Leszek Lewoc**. – *W ten sposób pozbywamy się własnych dochodów.* Inni radni nie podzielili jednak jego obaw. Uchwała została przyjęta i wchodzi w życie 1 grudnia br.

Radny

w Ośrodku Rehabilitacji

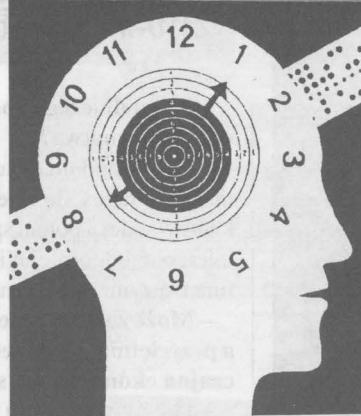
Zgodnie z ustawą w skład rad nadzorczych zakładów opieki zdrowotnej wchodzi przedstawiciele poszczególnych gmin. Obecnie upływa kadencja rady nadzorczej suwalskiego Ośrodka Rehabilitacji, zaszła więc potrzeba wyłonienia jej nowego składu. O desygnowanie do niego przedstawiciela suwalskiego samorządu wystąpił dyrektor biura Sejmiku Samorządowego Województwa Suwalskiego. Komisja Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej Rady Miejskiej na to stanowisko zaproponowała swego przewodniczącego **Stanisława Kochańskiego**. Kontrkandydatem w wyborach był **Mieczysław Grnyo** i on też stosunkiem głosów 10:8 został wybrany.

Zmiany w komisji

Radny **Zbigniew De-Mezer** zrezygnował z pracy w Komisji Porządku Publicznego. Zastąpił go radny **Tadeusz Szymańczyk**.

Anatolia Gagacka

W następnym numerze – interwencje radnych.



SONDA „TS”

samym traci pieniądze. Nie lepiej zrobić z nimi coś pożyteczniejszego?

KATARZYNA – uczennica LO
– Systematycznie rozwiązujemy z mamą krzyżówki w gazetach i w specjalnych pismach, w których są tylko krzyżówki. Kilka lat temu wylosowałam książkę w „Filipiniec”. Do audiotele nie dzwonię,

BAWMY SIĘ

Audiotele, lotto, loterie, konkursy w prasie i na opakowaniach produktów, zdrapki, krzyżówki oraz inne gry i zabawy proponuje się nam ciągle. Czy bierzemy w nich udział?

WANDA

– Już tyle lat próbuję coś wygrać, a to dzięki rozwiązywaniu krzyżówek, a to w jakiś konkursach – i nic, a moja siostra już tyle razy „załapała się” na jakieś nagrody. Nawet jak była gazeta „Miliarder”, to wylosowała złoty pierścionek. Niektórzy po prostu mają szczęście, a inni go nie mają.

STEFANIA IZDEBSKA

– W nic nie gram. Nie mam czasu na takie bzdury.

ADAM MACIEJEWSKI – właściciel stoiska z warzywami

– Jak zaczęła się zabawa w audiotele, dość często dzwonię, ale na razie nie miałem szczęścia. Mam nadzieję, że za którymś razem mi się uda. Tu nie chodzi o to, by wygrać coś konkretnego, najważniejszy jest sam fakt, że się wygrało. Nawet jak wygram trójkę w dużego lotka, idę ją odebrać, chociaż wiem, że dostanę tylko dwa złote. Ale, jak to mówią: ziarno do ziarnka i zbierze się miarka.

ANTONI MOCZYDŁOWSKI – rencista

– Z tymi gramami to straszne oszustwo, ja tam nie mam złudzeń. Poza tym jak się coś wygra, zaczyna się człowiek wciągać i tym

ponieważ rodzice stanowczo mnie i siostrze tego zabronili, choć czasami mam ochotę, bo kuszą mnie nagrody, np. komputer.

EUGENIUSZ – stróż

– Jestem zapalonym krzyżówkowiczem. Nagrody? Owszem, zdarzały się – raz nawet spora, bo kupiłem sobie telewizor. Od wielu lat grywam także w dużego i expres lotka, akurat na tym polu wyniki mam kiepskie, ale raz na jakiś czas trafi się trójka. Zresztą u mnie to chyba rodzinne, żona i dzieci również bawią się w to, co i ja. A teraz jeszcze doszedł POLSAT i jego paszporty. Niestety, do tej pory los się do nas nie uśmiecha.

MONIKA BRZozowska

– Wydaje mi się, że każdy chciałby chociaż raz w życiu coś wygrać i zobaczyć swoje nazwisko w gazecie, usłyszeć w radiu albo telewizji. To takie ciche marzenie o popularności, nawet wśród znajomych. To jest po prostu miłe.

Czy ja w coś gram? Właściwie nie, jedynie rozwiązuję krzyżówki. Teraz pojawiło się wiele specjalnych wydawnictw z krzyżówkami, kupuję je, ale tylko raz wysłałam rozwiązania.

PAWEŁ – uczeń ZST

– Nie gram, na razie mi się to nie zdarzyło. Rodzice tylko wpadli w manię dzwonienia do audiotele, no i należą do Klubu Polsatu. Nie wiem tylko, kto potem będzie płacił rachunki za telefon.

Notowała: **Anna Wasilewska**

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ

Przewodniczący Rady Miejskiej **Marian Luto** uczestniczył w:

- ★ posiedzeniu Komisji Finansowo-Gospodarczej Rady Miejskiej;
- ★ wojewódzkim zjeździe sprawozdawczo-wyborczym Polskiego Stronnictwa Ludowego;
- ★ uroczystościach Narodowego Święta Niepodległości;
- ★ spotkaniu zorganizowanym przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny przy współudziale komisji oświaty i wychowania działających przy radach gmin;
- ★ obradach sesji Rady Miejskiej.

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu, do 17 bm., dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kopnickiej 2 (tel. 66-50-91), a od 18 bm. apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24).



Fot. Z. Galaszeński

W PRYWATYZACYJNYM UŚCISKU

Z PIOTREM ŁUKOWSKIM – dyrektorem Przedsiębiorstwa Handlu i Zaopatrzenia Rolnictwa „Sch” w Suwałkach – rozmawia Jerzy Broc.

– **Przedsiębiorstwo, którym Pan kieruje, istnieje dopiero od kilku lat. Jak doszło do jego powstania?**

– W 1990 roku uchwalono w Polsce ustawę, która likwidowała związki spółdzielcze. Istniały wówczas w Suwałkach Zakład Zaopatrzenia Rolnictwa WZGS „Sch” i Zakład Obrotu Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi. Z ich połączenia oraz z 7 pobliskich gminnych spółdzielni „Sch” powstała spółka z o.o. i przyjęła nazwę Przedsiębiorstwo Handlu i Zaopatrzenia Rolnictwa „Sch”.

– **A więc zlikwidowano spółdzielczą, tzw. nomenklaturową, czapkę, a istniejące przy nim przedsiębiorstwa utworzyły nowy podmiot gospodarczy w postaci spółki, czyli mamy do czynienia z sukcesem narzuconej odgórnie prywatyzacji.**

– Chciałbym w to wierzyć, ale praktyka temu przeczy. Wspomniana ustawa nie tylko zlikwidowała nadrzędne związki spółdzielcze i pozbawiła pracy wiele osób, ale w dużym stopniu zniszczyła podstawowe spółdzielcze ogniwa i wieloletnią spółdzielczą tradycję. Dopatrywanie się tam siedlisk tzw. nomenklatury mogło się zrodzić tylko w głowach nawiedzonych polityków.

– **Czyby Pańska firma miała się kiepsko? Przecież kapitalizm otwiera biznesmenom wyjątkowe możliwości.**

– Może warto przyjrzeć się większości istniejących uprzednio suwalskich firm. Upadły: Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska, WPHW, PHS, Zakłady Płyt Wiórowych, Fabryka Mebli, Pojezierze, Fabryka Domów, Zakłady Drobiarskie. Jeszcze długo można by tak wyliczać. Kondycja finansowa wielu istniejących, w tym także nasza, nie jest dobra.

– **Może po prostu nie jesteście w stanie dostosować się do warunków gospodarki wolnorynkowej?**

– Czy Pan wierzy w to, że każde z wymienionych przedsiębiorstw było kierowane przez ekonomicznych ignorantów?

– **No to dlaczego zbankrutowały lub są bliskie bankructwa?**

– Stworzono im takie warunki startu, że tylko nieliczni jakoś się z tego wykaraskali. Ich zlikwidowanie, a potem sprywatyzowanie było zamierzone odgórnie. Nie liczone się z kosztami finansowymi i społecznymi tych szybkich zmian.

– **Może założono, że najlepsi się utrzymają, a przeciętniacy i słabeuszki zbankrutują. Zwyczajna ekonomiczna selekcja.**

– Gdyby wszystkim dano jednakowe szanse, to można by powiedzieć, iż o ich powodzeniach lub niepowodzeniach decydowała ekonomia. Niestety, dużo było w tym polityki i szybkiego prywatyzowania, które momentami przypominało tworzenie na wsi rolniczych spółdzielni pro-

dukcyjnych zwanych „kolchozami”. Wtedy, w latach pięćdziesiątych też wmawiano ludziom, że to jedyny ratunek dla naszego rolnictwa.

– **Czy Pan jest przeciwny prywatyzacji? Może jest Pan zwolennikiem państwowych i spółdzielczych zakładów pracy z tzw. socjalistycznym stosunkiem do pracy?**

– Wprost przeciwnie. Jestem zwolennikiem prywatyzacji, ale wprowadzanej bez nadmiernej pośpiechu, przy równości szans, bez niepotrzebnych strat finansowych.

– **To mogłoby trwać zbyt długo.**

– Na pewno trwałoby to dłużej, ale gdyby czyniono to bez pośpiechu, uniknięto by wielu strat finansowych i społecznych, czego najlepszą ilustracją jest skala bezrobocia. Czy np. doprowadzenie do ruiny Zakładów Płyt Wiórowych, znajdujących się blisko lasów i fabryk mebli, było słusznym posunięciem? Teraz tanio je sprzedano.

– **Ludzie znów mają pracę...**

– Różnie można na to patrzeć. Czy to aby Polacy korzystają głównie z efektów tej pracy i czy takie posunięcia powodują rozwój rodzimej myśli technicznej, ekonomicznej itp.?

– **Rzeczywiście wygląda na to, że coraz częściej jesteśmy gasterbeiterami we własnym kraju. Przejdźmy jednak do prywatyzacji w Pańskim zakładzie. Dlaczego nie przynosi ona oczekiwanych efektów?**

– Gdy uchwalono wspomnianą ustawę spółdzielczą, prawie natychmiast wkroczył do naszego zakładu likwidator. Na pieczętkach obok nazwy firmy trzeba było umieścić zwrot „w likwidacji”. Nietrudno domyślić się, że była to mało zachęcająca wizytówka w kontaktach handlowych z naszymi dotychczasowymi partnerami. Także dla banków był to dodatkowy sygnał, iż trzeba być bardzo ostrożnym przy udzielaniu nam kredytów.

– **No to trzeba było szybko założyć spółkę, w której pracownicy byłiby udziałowcami i przejęli spółdzielczy majątek.**

– Zrobiliśmy to, ale minęło sporo czasu i nasza firma poniosła z tego powodu pewne straty.

– **Jaka była przyczyna tego opóźnienia?**

– Wysokie oprocentowanie kredytów, podatki oraz świadomość pracowników, która nie nadążała za szybkością koniecznych przemian. Trudno żądać, aby długoletni pracownicy natychmiast zrozumieli zagrożenia, jakie niesie zmiana ustrojowa.

– **No ale zakupili te udziały i stali się współwłaścicielami spółki PHiZR. Chyba o choczko zaczęli pracować na swoim?**

– Spółka miała za duże zatrudnienie, a niektórzy – dawny stosunek do pracy. Wszelkie zmiany kadrowe były wyjątkowo trudne, bo każdy był udziałowcem. Zwolniony pracownik nadal nim pozostaje i gdy jest takich wielu, to mają realny wpływ na podejmowanie decyzji – nie zawsze uzasadnionych ekonomicznie i uwzględniających perspektywiczny rozwój firmy.

– **Czyli w zasadzie jest to personalna pętla**

– Może to zbyt mocne określenie, ale na pewno jest to sytuacja wyjątkowo trudna dla zarządu.

– **Mieliście jednak niezłą bazę materialną, podczas gdy inni hurtownicy musieli ją dopiero tworzyć. Obecnie oni dają sobie jakoś radę.**

– Różnie bywało z tymi nowymi biznesmenami. Wielu kupiło za małe pieniądze stosowną bazę, a potem korzystało z różnych ulg i dotacji, ponieważ tworzyło nowe miejsca pracy i np. zatrudniało niepełnosprawnych. Mieli też możliwość zatrudnienia najbardziej operatywnych pracowników. Nie mieli problemów ze związkowcami i udziałowcami. Gdyby w naszej firmie można było wymienić dużą część pracowników na niepełnosprawnych i na tzw. stworzenie im miejsc pracy uzyskać po ponad 200 mln zł oraz częściowy zwrot wypłacanych poborów, to koszty naszej firmy byłyby konkurencyjne do wielu nowo powstałych.

– **Nie wszyscy zatrudniają głównie niepełnosprawnych...**

– Zatrudnienie absolwenta szkoły też przynosi korzyści, ale na pewno najtrudniejsze jest zwalnianie pracowników, którzy z tytułu posiadania udziałów są właścicielami firmy. Kto uzna za słuszne, że właśnie on jest zbędny w zakładzie?

– **Ilu pracowników zatrudnia PHiZR?**

– Sześćdziesięciu, ale zaczynaliśmy z 164. Oczywiście część przeszła na renty i emerytury lub sama się zwolniła.

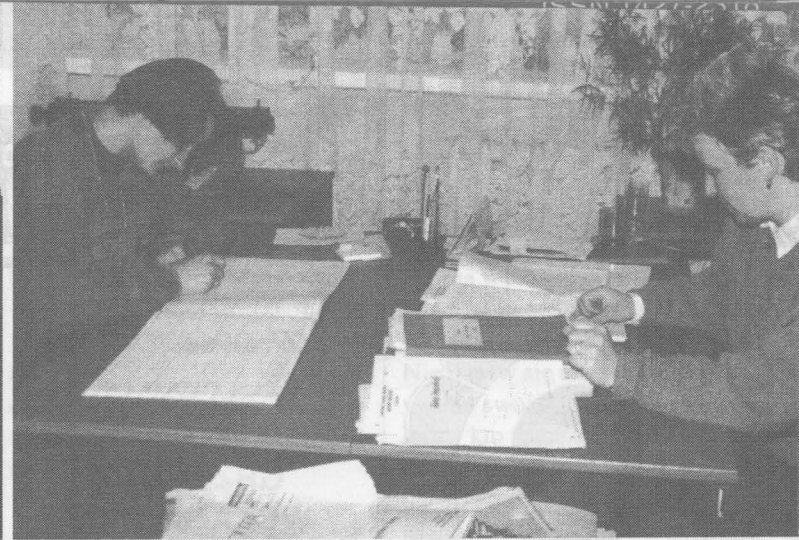
– **Jak Pan chce wyjść z tego „prywatyzacyjnego uścisku”?**

– Sytuacja jest trudna i nie wiem, czy wszyscy pracownicy naszego zakładu mają tego świadomość. Szkoda ich, bo nierzadko przepracowali tu wiele lat i niewiele ich winy w tym, że tak się dzieje. W zasadzie wszystko jest możliwe, nawet bankructwo i bezrobocie. Myślę jednak, że do tego nie dojdzie. Po ostatnich zmianach organizacyjnych jesteśmy na dobrej drodze. Najgorsze mamy już za sobą. Teraz ważne jest, aby pracownicy – jako udziałowcy – bardziej czuli, że pracują „na swoim”.

– **Dziękuję Panu za rozmowę.**



Od lewej: Krystyna Sepka – Wojewódzki Inspektor PIH i Wanda Janowska – zastępca Wojewódzkiego Inspektora PIH.



Od lewej: Małgorzata Domalewska – st. insp. ds. ewidencji i Elżbieta Rakowska – st. insp. ds. organizacyjno-prawnych.

Państwowa Inspekcja Handlowa funkcjonuje na podstawie ustawy z 25 lutego 1958 – wielokrotnie nowelizowanej. Konsekwencją ostatniej zmiany jest przekształcenie z dniem 1 października 1996 r. Oddział Okręgowego Inspektoratu PIH w Olsztynie w Wojewódzki Inspektorat Państwowej

min przydatności do spożycia, stan sanitarny (w tym książeczki zdrowia), oznaczenia handlowe itp.

Natomiast inspekcja jest kontrolą pełną prowadzoną przez dwóch inspektorów. Przed jej rozpoczęciem inspektorzy w punktach handlowych występują w roli klienta, dokonując za-

ryfikowane i sprawdzane pod względem prawnym w inspektoracie w Suwałkach. Tam też opracowywane są wystąpienia pokontrolne, które są wysyłane jednostkom nadrzędnym kontrolowanych placówek lub do ich właścicieli. W przypadku stwierdzenia poważniejszych wykroczeń przygotowuje się też wnio-

przypadkiem była zamiana etykietek na puszkach z przypominającą wyglądem salceson „tuszonką” na mielonkę wołową.

Nie należy nas się bać – mówi Wojewódzki Inspektor PIH **Krystyna Sepko** – nie stosujemy w swojej praktyce metod represyjnych, zwłaszcza w stosunku do osób rozpoczynających działalność gospodarczą. Uwzględniamy możliwość pomyłek czy też nieznaną przepisy. Często udzielamy najpierw instruktażu, kary stosujemy po kolejnych stwierdzeniach nieprawidłowości.

Przy inpektoracie funkcjonuje Polubowny Sąd Konsumenta. Jest to sąd jednoinstancyjny, którego orzeczenia są równoprawne z wyrokami sądów powszechnych. Może on rozstrzygać wszystkie sporne sprawy konsumenta z podmiotem gospodarczym, pod warunkiem wyrażenia na to zgody przez obydwie strony. Niestety, nie cieszy się on jeszcze dużą popularnością. Szkoda, bo postępowanie przed nim jest bardzo tanie (wpisowe wynosi tylko 5 zł), a fachowość działania gwarantuje przewodniczący składu – nieczynny sędzia zawodowy. W dodatku niezadowolona strona może zaskarżyć orzeczenie do sądu powszechnego.

Suwałski inspektorat PIH mieści się w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej 82. Można się tam zgłaszać osobiście w celu uzyskania porady. Można też w tych sprawach telefonować pod nr 66 48 37 lub 66 47 21.

Zygmunt Gałaszewski

PRZEDSTAWIAMY: Wojewódzki Inspektorat PIH w Suwałkach

W INTERESIE KONSUMENTA

Inspekcji Handlowej w Suwałkach i podporządkowanie go administracyjnie wojewódzkie. Natomiast merytorycznie placówka podlega Głównemu Inspektorowi PIH, którego działalność nadzoruje Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Terenem działania suwalskiego inspektoratu jest województwo suwalskie, gdzie funkcjonuje ok. 12 tysięcy podmiotów gospodarczych. Są to zakłady produkcyjne, usługowe i handlowe, których działalność PIH może kontrolować. Inspektorat zatrudnia 19 pracowników, w tym 12 inspektorów.

PIH stosuje dwa rodzaje kontroli – lustracje i inspekcje. Lustracje to ogólne kontrole przeprowadzane przez jednego lub dwóch inspektorów. Nie bada się wówczas jakości towarów i rzetelności obsługi. Najczęściej sprawdza się prawidłowość uwidaczniania cen, legalizację przyrządów pomiarowych, ter-

kupów kontrolnych. Po zapłaconiu należności i wylegitymowaniu się rozpoczynają kontrolę od przeważenia zakupionych towarów i ponownego obliczenia należności.

Kontrole są przeprowadzane w zasadzie na podstawie zleceń podpisanych przez Wojewódzkiego Inspektora PIH lub jego zastępcę. Zlecenie inspekcji dotyczy tylko jednej placówki. Natomiast zlecenie lustracji może dotyczyć kilku placówek na określonym terenie i w oznaczonym, często kilkudinowym, czasie.

Nie oznacza to, że inspektorom nie wolno dokonać lustracji w własnej inicjatywy. W oczywistych przypadkach naruszania interesów konsumenta nie tylko mogą, ale wręcz muszą interweniować. W takich przypadkach zobowiązani są do niezwłocznego powiadomienia swego inspektoratu o dokonanych kontrolach.

Dokumenty z kontroli są we-

ski o ukaranie przez Kolegium ds. Wykroczeń. Za drobniejsze wykroczenia inspektorzy mogą karać mandatami. Jest jednak grupa wykroczeń, za popełnienie których nie można nałożyć mandatu, gdyż musi je rozpatrzyć kolegium, dotyczy to np. nierzetelnej obsługi. Nie jest natomiast wykroczeniem przyjęcie napiwku lub, w uzasadnionych przypadkach i za zgodą klienta, niewydanie końcówki reszty. Poza mandatem inspektor w czasie kontroli może wydać wnioski do niezwłocznego wykonania. Dotyczy to np. przypadków wycofania ze sprzedaży przeterminowanych towarów lub sporządzenia wywieszek cenowych.

Większość przeprowadzonych w tym roku kontroli (85%) wykazała usterki. Najczęściej były to drobne wady, np. brak wywieszek z warunkami reklamacji artykułów spożywczych. Poważnych wykroczeń wykryto zaledwie kilka. Najbardziej rażącym



*Zwierciadłko
Zwierciadłko*

GRZEGORZ WOŁAGIEWICZ

wykształcenie wyższe, mgr ma-
tematyki, prezydent miasta.

1. **W co wierzę?**
W mądrość ludzką.
2. **Kogo podziwiam i za co?**
Żonę za zrozumienie i akcep-
tację mego stylu pracy i prze-
jęcie obowiązków prowadzenia
domu.
3. **Najbliższa moich poglądów jest
partia...**
Aktualnie jest ponad 200 par-
tii; w tej chwili studiuje ich sta-
tuty i nie wiem, kiedy to zakoń-
czę. A ponadto ze względu na
pełnioną funkcję swoje poglą-
dy polityczne zostawiam przed
drzwiami ratusza.
4. **Ostatnio przeczytałem (obejrza-
łem)... i polecam to innym...**
Przeczytałem „Krótkie pano-
wanie Pepina VI” J. Steinbec-
ka.
5. **Co chciałbym zmienić w swojej
osobowości?**
Minimalnie zmniejszyć stopień
zaangażowania w sprawach i
problemach życia codziennego.

6. **Jakie kobiety zwracają moją
uwagę?**
Inteligentne, ładne i zgrabne.
7. **Ulubione potrawy.**
Pieczony kurczak z ananasem.
8. **Moje uzależnienia (nałogi) to...**
Praca, praca i jeszcze raz pra-
ca.
9. **Z trunków (z umiarem i w oko-
licznościowych sytuacjach) wy-
bieram...**
dżin z tonikiem.
10. **Hobby, zainteresowania, sposo-
by relaksowania się...**
Działka – ostatnio z braku cza-
su powstały pewne zaległości.
Relaksuję się oglądając trans-
misje sportowe i pijąc dobre
piwo.
11. **Ostatnio rozbawił mnie nastę-
pujący dowcip lub sytuacja...**
Sytuacji, które mnie rozbawia-
ją, w życiu codziennym jest
wiele, ale nie warto ich publi-
kować, ponieważ nie wszyscy
mają poczucie humoru.

CZYTELNICY „TS” PYTAJA

*Kto jest właścicielem lub użytkownikiem te-
renu po „babskim rynku” przy ul. 1 Maja? Czy
teren ten musi być ciągle zachwaszczony i zaś-
miecony?*



66 40 22



Fot. Z. Gałaszewski

Andrzej Kordowski – naczelnik Wydziału Geodezji, Gospodarki
Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta:

*Jest to teren komunalny przeznaczony na sprzedaż w przetargu nieo-
graniczonym na cele handlowo-usługowe. Na początku przyszłego roku
zostanie on wystawiony na sprzedaż.*

Od redakcji: Zarządcą terenu jest Wydział Geodezji i Gospodarki
Gruntami Urzędu Miasta. Sprawy sprzątnięcia nie są uregulowane. Nie
wiadomo, kto powinien się tym zająć. Faktem jest, że plac wymaga
sprzątnięcia.

O CZYM WARTO PAMIĘTAĆ

Od 1 listopada należy jeździć, niestety, na stale włączonych świa-
tlach mijania. To „niestety” u wielu
kierowców pokutuje, chociaż sami
nie wiedzą z jakiego powodu. Nic
nie wskazuje na to, aby powodowa-
ło to jakieś straty w pojeździe.
Skłonni do fraszek i kalamburów
twierdzą, że przecież „elektrownia
rachunku ci nie przyśle”. Rzecz jest
jednak daleko głębsza. Zaczniemy
od drobiazgów, na które na co dzień
nie zwracamy uwagi. Elementy
optyczne w samochodach i motocy-
klach są powlekane, aby jak naj-
lepiej odbijać światło żarników i ża-
rówek. Warto, aby w dni wilgotne i
z dużą różnicą temperatur były wy-
grzewane i suszone. Specjaliści
twierdzą, iż tym sposobem przedłu-
ża się ich żywotność. Podstawowe

źródło energii w naszym pojeździe
również lubi, aby o nie dbać, dlate-
go pamiętać należy o prawidłowym
wykorzystywaniu sieci przechowy-
wania energii elektrycznej. Jest je-
szcze tzw. „pamięć chemiczna”.
Akumulator może wykazywać nam
zupełny brak chęci do pracy, mimo
że jest naładowany – ale naładowa-
ny nieprawidłowo. Warto to spraw-
dzić, bo czasem jeszcze da się ten
proces opóźnić lub odwrócić.
„Światła do jazdy dziennej” to cie-
kawy wynalazek Szwedów. Po-
wierzchnia świecąca i siła światła
jest tam taka jak przy użyciu świa-
teł mijania (od 400 do 800 cande-
li), lecz zużycie energii prawie sze-
ściokrotnie mniejsze. Piszę o tym ku
rozwadze.

(ed)



SYGNAŁY



Mimo różnych komentarzy w
prasie i na ulicy na temat „prze-
róbek drogowych” w naszych Su-
wałkach, przysnąć należy, że per-
spektywa jazdy po zmodernizo-
wanych, przestronnych ulicach
jest miła. Tym bardziej że ruch w
kierunku Suwalskiej Specjalnej
Strefy Ekonomicznej i wolnych
obszarów celnych będzie znaczny,
jak przewidują ekonomiści. Poja-
wiają się już na ul. Pułaskiego żół-
te flesze ostrzegawcze nad prze-
ściami dla pieszych. I to bardzo
cieszy. Jest to co prawda minimum
oczekiwań, ale już coś jest na po-
czątek.

Do szybkiej jazdy i sprawdze-
nia swoich umiejętności zachęca
suwalski tor kartingowy przy ZSZ
im. K. Brzostowskiego. Fakt, że
przez większość roku jest na nim
pusto, ale to już tajemnica orga-
nizatorów i właścicieli. Ale i su-
walscy drogowcy nie pozostają w
tyle. Potrafią stworzyć jeszcze
ciekawsze drogi do treningu, np.
wlot ul. Podhorskiego w ul. Puła-
skiego. Miejsce tym bardziej cie-
kawie, iż tuż za łukiem zakrętu
często mają tam „awarie” litew-
skie samochody. Chcecie potreno-
wać? Zapraszam!

(ed)

Zmniejszenie przestępczości i strachu przed staniem się ofiarą oraz podniesienie poziomu bezpieczeństwa i jakości życia to cele programu „Bezpieczne miasto” opracowanego przez Marię Lauryn, wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej, przy współpracy z Grzegorzem Mackiewiczem – komendantem Straży Miejskiej. Program ten był tematem ostatniego posiedzenia Komisji Porządku Publicznego RM. Objęty nim zostanie ogół społeczeństwa – od przedszkolaków przez uczniów szkół podstawowych i średnich, po dorosłych mieszkańców osiedli.

BEZPIECZNE MIASTO

„Bezpieczne miasto” przewiduje programy edukacyjne dla dzieci i młodzieży z zakresu bezpieczeństwa w domu i na ulicy, zachowań w sytuacjach zagrożeń, kontaktów z nieznanymi, skutków spożywania alkoholu i używania narkotyków, zapoznanie z zasadami ruchu drogowego (w szkołach edukację komunikacyjną realizuje się już od dwóch lat).

Planowane są również spotkania policji z rodzicami i nauczycielami, szkolenia dla pedagogów i psychologów oraz kadry pedagogicznej, m.in. w zakresie podstawowych zasad prawa rodzinnego i sposobu załatwiania spraw opiekuńczych.

Ponadto w projekcie programu mowa jest o przywróceniu zajęć pozalekcyjnych w szkołach, o sympozjach i seminariach z udziałem przedstawicieli organów władzy państwowej i terenowej, wystawach sprzętu ochronno-zabezpieczającego, a także współpracy z mediami w celu rozpropagowania prawidłowych postaw i zachowań w różnych sytuacjach życiowych oraz porad w zakresie prewencji kryminalnej i ruchu drogowego („Policja radzi i ostrzega”).

„Bezpieczne miasto” to także programy informacyjno-edukacyjne dla kobiet (m.in. organizacja kursów samoobrony), poradnictwo dla osób starszych, niepełnosprawnych i mieszkających samotnie. Przewidziana jest także pomoc ofiarom przestępstw (w

tym np. organizacja punktu opieki nad maltretowanymi matką i dzieckiem), pomoc osobom dotkniętym patologią społeczną (m.in. organizowanie ognisk i świetlic terapeutycznych, stworzenie lokalnych grup samopomocy).

Jednym z wielu zamierzeń jest również realizacja programu „Bezpieczne osiedle”, który zakłada etatową rozbudowę Straży Miejskiej, uruchomienie posterunków osiedlowych oraz patrolowanie osiedli i terenów wokół szkół.

Chęć współpracy przy realizacji programu wyrazili obecni na posiedzeniu komisji przedstawiciele Wojewódzkiej i Rejonowej Komendy Policji, dyrektorzy Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Studium Medycznego, Przedszkola nr 4, wiceprezes Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej, Pełnomocnik Wojewody ds. Profilaktyki i Zwalczania Uzależnień, przewodniczący Rady Miejskiej oraz Komisji Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska RM, wiceprezydent Suwałk, naczelnicy wydziałów edukacji oraz zdrowia, kultury, sportu i turystyki, a także komendant Straży Miejskiej.

Projekt „Bezpiecznego Miasta”, na który w planie budżetu na 1997 rok przewidziano 15 tys. złotych, prawdopodobnie zostanie przedstawiony Radzie Miejskiej jeszcze w tym roku. (aw)

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: stolarz, mechanik samochodowy, spawacz, krawcowa, kierowca, kucharz.

Prace interwencyjne: sprzedawca, szwaczka, mechanik-spawacz, pracownik fizyczny.

Praca dla absolwentów: informatyk, sprzedawca, magazynier, referent ds. księgowości, operator zgrzewarki.

Praca dla niepełnosprawnych: księgowa, kierowca.

Roboty publiczne: murarz-tylnik.

Szczegółowe informacje – Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 66-71-04.

horoskop

SKORPION

Dobry tydzień, przynajmniej w pracy. Tylko się nie denerwuj. W końcu nie każdy może tak szybko jak ty połapać się we wszystkich skomplikowanych sprawach. Oburzy cię postępowanie Raka, ale właściwie pozwalasz, by tak cię traktowano. Nie sprzeczasz się z Bykiem, wysłuchaj jego argumentów i zastanów się nad nimi.

STRZELEC

Manipulowanie innymi ma swoje dobre strony, ale nie powinieneś przekraczać pewnych granic. Czy aby właśnie tego nie robisz? Nie martw się, że masz nie-realne marzenia. Marzenia wcale nie muszą być takie. Twoje mogą jednak się spełnić; uśmiechaj się i bądź życzliwy. Skutki nie będą natychmiastowe, ale...

KOZIOROŻEC

Spokojny tydzień, spędzony głównie w rodzinnym gronie. Sporo prac typowo domowych, na które nie masz ochoty, ale trzeba je wykonać. Nieporozumienia z Wodnikiem zostaną zażegnane. Nie odmawiaj, gdy w piątek otrzymasz propozycję krótkiego wyjazdu. Będzie cudownie, nie pożalujesz.

WODNIK

W nadchodzących dniach możesz liczyć tylko na siebie. We wtorek załatwisz sprawę urzędową, o ile nie stracisz zimnej krwi. Tęskni za tobą ktoś dawno spisany na straty. Może niesłusznie? Czekaj na gest z twojej strony. Nie wydawaj o nim pochopnych osądów. Nie zrażaj się też chwilową nudą. Przygoda czeka u drzwi.

RYBY

To będzie dobry tydzień. Wiele zyskasz, jeśli zaufasz swoim możliwościom, bo możesz awansować lub zmienić pracę na lepszą. Na brak interesujących propozycji nie będziesz narzekać. Inwestycje w siebie, które poczynisz, będą długo procentować. Jeśli chodzi o finansę – nie bądź na razie rozrzucony!

BARAN

Pewna osoba uważnie ci się przygląda. Bądź więc ostrożny, bo jej zamiary jeszcze się nie skryształizowały. Teraz wiele zależeć będzie od twojego zachowania. Uważaj nawet wtedy, gdy wydaje ci się, że nikt na ciebie nie patrzy.

W pracy masz mocny grunt pod nogami.

BYK

Nabierz większego dystansu do ludzi, którzy w jakiś sposób decydują o twojej pracy. Staraj się więc, w miarę swoich możliwości, realizować ich oczekiwania. Nie martw się też zbyt o sprawy nie swoje. Życie wkrótce pokaże, kto miał rację. Najbliższe dni poświęć raczej na zaległe obowiązki domowe.

BLIŹNIĘTA

Czeka cię tydzień wytężonej pracy, mnóstwo obowiązków bieżących. Do tego dojdą jeszcze jakieś zaległe sprawy. Warto jednak, abyś się ze wszystkiego wywiązał, a twoje wysiłki zostaną nagrodzone. Uważaj na sprawy finansowe. Większe wydatki odłóż na jakiś czas.

RAK

Nie zdradzaj swoich planów zbyt pochopnie każdemu, kto cię o nie zapyta. Wokół siebie nie masz zbyt wielu życzliwych ci ludzi. Poza tym nie wiadomo jeszcze, jak się wszystko w końcu ułoży, czy sam się nie wycofasz ze swoich zamierzeń. Nie daj się w nic wmanewrować. Bądź miły, ale stanowczy w odmowie.

LEW

W nadchodzącym tygodniu szykuje się sporo zmian. Początkowo będziesz się czuł trochę zaniepokojony, ale już wkrótce okaże się, że nie ma najmniejszych powodów do obaw. Wręcz odwrotnie. Wykorzystaj więc swą niezłą pasję. Oczywiście zachowaj przy tym umiar i rozsądek.

PANNA

Szczęście będzie ci dopisywać we wszystkich transakcjach. Właśnie teraz będziesz mógł korzystnie kupić coś albo sprzedać. Uważaj tylko na pośredników, mogą okazać się niezbyt uczciwi. Zastanów się nad propozycją, jaką szef przedstawi ci w pracy. Przemysł dokładnie wszystkie za i przeciw.

WAGA

W tym tygodniu los nie będzie cię rozpieszczał. Zmiany, na które zanosisz się w pracy, nie przypadną ci do gustu, ale nie stawiaj spraw na ostrzu noża. Nie warto. Dzięki pomocy Skorpiona wybrniesz z każdej sytuacji. Wszystko niebawem wróci do normy. Zagraj w jakąś grę liczbową; masz spore szanse wygranej.

O KRAWĘŻNIKACH

W odpowiedzi na zamieszczony w numerze 45 z dnia 6.11.1996 r. „Tygodnika Suwalskiego” w rubryce „Kosym okiem” artykuł „O krawężnikach” wyjaśniam, że w ramach aktualnie wykonywanej obustronnej modernizacji chodników przy ul. Kościuszki w Suwałkach, na odcinku od ul. Waryńskiego do ul. Dwerneckiego przyjęto do realizacji niżej wymieniony zakres robót drogowych:

- wymianę nawierzchni chodnikowej,
- wymianę krawężników ulicznych.

Zgodnie z technologią wykonywania ww. robót drogowych w pierwszej fazie przystępuje się do wymiany krawężników ulicznych, a później do rozbiórki i układania nawierzchni chodnikowej. Obecne posadowienie krawężników ulicznych wynika z konieczności przyszłościowego remontu nawierzchni bitumicznej ul. Kościuszki.

p.o. naczelnika Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta mgr inż. **Zdzisław Godzwon**



RZUĆ PALENIE

Fundacja „Promocja Zdrowia” organizuje w ramach akcji „Rzuć palenie razem z nami” konkurs dla osób chcących zerwać z tym nałogiem. Jeśli ktoś przestał palić tytoniu w ciągu 1996 roku (ale nie później niż do 21 listopada), może przesłać do 30 listopada br. deklarację potwierdzającą ten fakt na adres: **Centrum Onkologii – Instytut Marii Skłodowskiej-Curie, Zakład Epidemiologii, ul. Roentgena 5, 02-781 Warszawa**. Do wygrania, poza zdrowiem, jest 20 wycieczek do Rzymu (nagrody główne) i wiele innych nagród rzeczowych. Osoby, które wylosowały nagrody główne, zostaną poddane sprawdzeniu wiarygodności złożonego oświadczenia (badania lekarskie, wywiad środowiskowy).

Zgłoszenie o zerwaniu z nałogiem powinno zawierać imię i nazwisko, datę urodzenia, dokładny adres oraz datę zaprzestania palenia tytoniu. (ag)

Dobra passa Stanisława Skibickiego

PUCHAR POLSKI TRAFIŁ DO SUWAŁK



Fot. Z. Gątaszewski

STANISŁAW SKIBICKI – inżynier modelarstwa – przyzwyczaił nas już do swoich sukcesów. Tym razem przywiózł do domu Puchar Polski zdobyty w klasie modeli F1B (o napędzie gumowym).

W dniach 22-24 października w Dęblinie obchodzono 70-lecie Ae-

roklubu Polskiego. Z tej okazji podsumowano Puchar Polski rozgrywany w naszym kraju w 18 klasach modeli. Na sukces Stanisława Skibickiego złożyły się bardzo dobre wyniki zawodów w Lesznie, Gliwicach i Stalowej Woli.

Drugim wyróżnieniem, które odebrał tam suwalczanin, była Odznaka Honorowa za Zasługi dla Oświaty przyznawana za osiągnięcia w uznaniu szczególnie ważnych osiągnięć w działalności na rzecz rozwoju szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych oraz pomocy nauczycielom. Stanisław Skibicki otrzymał ją za osiągnięcia w szkoleniu młodych modelarzy, którzy od 1988 roku biorą udział w Mistrzostwach Świata juniorów, stale zajmując czołowe pozycje i zdobywając medale. Trzech spośród nich w przyszłym roku reprezentować będzie nasz kraj (a przy tym i Suwałki) na pierwszej olimpiadzie lotniczej, która odbędzie się w stolicy Turcji Ankarze. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. (ag)

PRACA, MIŁOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ

Minister pracy i polityki społecznej Andrzej Bączkowski nie dożył kolejnych obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Doradca pierwszej „Solidarności”, szkanowany i internowany, przyjął funkcję ministra w rządzie koalicji SLD i PSL, bo – jak się o nim mówiło – był propanstwowcem i bardziej mu zależało na doprowadzeniu do końca reformy systemu socjalnego niż na karierze politycznej. Mimo młodego wieku zmarł z przepracowania.

Nie brakuje w naszym kraju osób, które niezależnie od pochopnych ocen ich postępowania i zachowania pragną w swym życiu zrobić jak najlepiej dla Polski, dla swego miasta lub wsi. Oni nie czekają na wyjątkowe okoliczności polityczne, w których ponoć wypada zaangażować się w pracę dla innych. Mają świadomość, że w każdym ustroju, nie bacząc na skład aktualnej koalicji (a nawet wcześniej pod zaborami) Polacy muszą żyć, uczyć się, leczyć, mieszkać, mieć zapewnioną podstawową egzystencję. Ich postępowaniem jest praca organiczna wzmacniająca Polskę.

Niestety, nigdy nie brakowało w

naszym kraju różnych samozwańczych stróżów patriotyzmu i świętego ognia, którzy przypominają bardziej żandarmów aniżeli sprawiedliwych sędziów. Zajmując się jedynie teoretycznymi i abstrakcyjnymi mitami oraz widząc świat w kolorach czarno-białych, zapominają o potrzebach szarego konkretnego człowieka i jego codziennym życiu. Oni są gotowi ocenić takich jak śp. Andrzej Bączkowski nawet jako zdrajców czy kolaborantów. Nierzadko – podobnie jak faryzeusze – zajmują pierwsze ławy w świątyniach, a w sercach mają niewiele miłości, za to dużo zapiętości i nienawiści.

Podczas uroczystej mszy św. w Suwałkach odprawionej z okazji Narodowego Święta Niepodległości Wielgat m.in. powiedział: „Jeżeli w Polsce nie będzie wzajemnej miłości, to będziemy żyć w zniewoleniu”. Warto by się głębiej zastanowić nad tymi słowami.

Niestety, nawet w świątecznym dniu, gdy wokół Ojczyzny tyle zagrożeń, potrzeb i biedy, dzielimy się na różne grupy i akcentujemy to, co nas różni. Nie wierzę, że na tym można zbić duży kapitał polityczny.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

O WIZYTACH

Udało mi się ostatnio wybrać w dłuższą podróż, bo aż do stolicy. A – jak to w podróży pociągiem bywa, czas wolno płynie, więc nawiązała się dyskusja. Zaczęła się oczywiście od pogody, ale już za chwilę rozmawiano o polityce. Przy tej okazji każdy mógł przedstawić swoje racje i najwzajemniej ponarzekać.

Tuż za Białymstokiem pewnej damie nie spodobały się wczorajsze niespodziewane wizyty. Najpierw odwiedziła ją rodzina ze wsi, którą trzeba było zawieźć do lekarza, a później nakarmić, potem zjawiała się bratowa, a na koniec sąsiadka. Wszyscy wyszli późno, a zaplanowaną robotę musiała kończyć grubo po północy. Zakończyła tę opowieść stwierdzeniem, że my, czyli Polacy, nie mamy dobrego zwyczaju, jaki panuje na Zachodzie, zapowiadania wizyty. Dopiero wtedy nie wytrzymałam i odepierałam się od lektury „Wprost”.

Powiedziałam, że owszem, czas-

mi ktoś zjawi się nie w porę, pokręci głowę, ale to jeszcze nie powód do zachwytów nad zwyczajami zachodnimi. Delikatnie zwróciłam uwagę na fakt, że nie jesteśmy tak powszechnie podłączeni do telefonów jak inne kraje. Po trzeciej i ostatniej, wcale mi się ten ich zwyczaj nie podoba. Byłam i widziałam. Przesyłała sobie z daleka szerokie uśmiechy, ale nikt nie wpadnie na herbatkę z dobrymi nowinkami, nie przyjdzie sprawdzić, czy wszystko w porządku, jak rosną dzieci, ot tak po prostu, bo miał ochotę mnie zobaczyć. Najpierw jest zapowiedź, potem trzy telefony potwierdzające i dopiero taskawie się odwiedzają. Brakowało mi tam naszej spontaniczności, tego chaosu i wszystkiego, co się wiąże z pojęciem „słowiańskiej duszy”.

Znajomi, odwdzięczajcie mnie o każdej porze.

Zocha

**OFERTA SPECJALNA
PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO**

nowe atrakcyjne mieszkania 1-, 2-, 3-, 4-pokojowe przy ul. E. Plater:

- termin realizacji: grudzień 1996 r., sierpień 1997 r.;
- raty, ulga podatkowa, realizacja książeczek mieszkaniowych;
- garaże;
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrz.

Ponadto oferujemy domy w zabudowie szeregowej przy ul. Sikorskiego:

- technologia tradycyjna;
- kompletne uzbrojenie terenu w sieci;
- pow. użytkowa 167 mkw.;
- pow. działek 219 mkw., 385 mkw.

**Informacje
w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5,
tel. 677-103.**

209/96

**ZARZĄD
MIASTA SUWAŁK
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na montaż 11 opraw oświetleniowych na istniejących słupach na ul. Mieszka I w Suwałkach (os. Piastowskie II - od ul. 23 Października).

Termin zakończenia robót ustala się na dzień 15 XII 1996 r. Wadium w wysokości 250 zł należy wnieść do kasy Urzędu Miejskiego lub na konto PBK O/Suwałki nr 377809-778-3620-3-26 do dnia 21.11.1996 r. do godz. 9.00.

Materiały ofertowe, na podstawie wniosku oferenta, można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej w Suwałkach, pok. 133.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta na montaż 11 opraw oświetleniowych na ul. Mieszka I w Suwałkach” należy złożyć w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133, w terminie do 22 XI 1996 r. do godz. 9.00.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach 22 XI 1996 r. o godz. 10.00.

216/96

**MEDYCZNE STUDIUM ZAWODOWE
W SUWAŁKACH**

ogłasza dodatkowy nabór na Wydział Położnych – nauka 2,5 roku. Rozpoczęcie nauki: 10 lutego 1997 r.

Wszyscy chętni mogą składać dokumenty do 15 XII 1996 r. w sekretariacie szkoły, ul. Sejneńska 30, tel. 66-28-98.

Rozmowa kwalifikacyjna w dniu 18 XII 1996 r. o godz. 10.00.

Dla zamiejscowych zapewniamy internat.

219/96

OGŁOSZENIA DROBNE

● Żaluzje, verticale, najtaniej. Tel. 67-07-34. 202/96

● Kupię fryzy parkietowe w stanie surowym (jesion, dąb). Hajnówka, tel. dom. (0-835) 45-05 po 21.00, tel. zakł. (0-835) 46-38 do 21.00. 208/96

PETROENGAZ

Sp. z o.o.

09-411 Płock, ul. Zglenickiego 42

tel./fax (0-24) 65-56-22

tel. (0-24) 65-43-95

OFERUJE:

- gaz propan-butan w butlach 11 kg, 33 kg (hurtowo),
- gaz propan-butan luzem (autocysterna),
- kompleksowe wykonanie instalacji zbiornikowych na gaz propan-butan.

**ROZLEWNIA GAZU
PROPAN-BUTAN
KRUSZEWIEC k. KĘTRZYNA
tel./fax (0-886) 36-10**

207/96

**ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w Suwałkach
OGŁASZA**

publiczny przetarg ustny

na wynajem lokalu użytkowego, położonego w Suwałkach przy ul. Waryńskiego 9.

Powierzchnia lokalu 63,49 mkw., cena wywoławcza 4,00 zł plus podatek VAT 22%, wadium w wysokości 400 zł.

Lokal jest wyposażony w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 listopada 1996 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZBM, ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie ZBM przy ul. Noniewicza 3 w dniu przetargu do godz. 9.30.

Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w pok. 22 w ZBM lub telefonicznie 66-76-93 w. 16.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

217/96

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

BAZAR

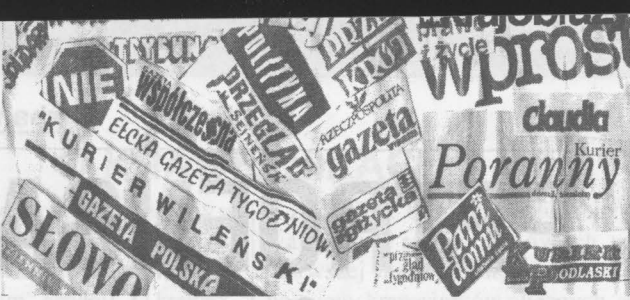
TYGODNIKA SUWAŁSKIEGO

TYLKO
DO
10 SŁÓW

Imię i nazwisko

Adres, tel.

Wycięty kupon dostarcz do redakcji „TS”: Urząd Miejski, pok. 128.



Dzień Niepodległości, *podzielone święto*, jak je określano, minęło w prasie bez większego echa. Może dlatego, że – jak zauważył **Kazimierz Rosiński** w „Kurierze Porannym” – *zdominowała je polityka (...)* dygnitarze mówili prawie wyłącznie do politycznych działaczy, czyli do ludzi, którzy swoje wiedzę i przekonania nie zmieniają pod wpływem oracji. Bo tak zwany lud, spodziewając się zapewne propagandy, w uroczystościach państwowych nie uczestniczy. Co nie znaczy, że nie uczestniczyliby, gdyby te uroczystości nie były dla polityków, ale dla zwykłych ludzi. Szkoda, że to tylko pobożne życzenia. Znacznie więcej miejsca zajęły sprawozdania z wojewódzkiego zjazdu PSL. Dziennikarze szczegółowo zrelacjonowali obrady, wybierając na czołówki poparcie delegatów dla obecnego kierownictwa partii. „Murem za Pawlakiem” twierdziła „Gazeta Współczesna”, a „Murem przy Pawlaku” – „Kurier Poranny”, „Za Bogdanem i Pawlakiem” uzupełniała „Gazeta w Białymstoku”, „Pawlak na swoim” wtórował „Kurier Poranny”, a „Kurier Podlaski” konstataował – „Sami swoi”. Chodziło o zgodny wybór dotychczasowych działaczy na następną kadencję. Powody do skargi miała tylko „Gazeta Współczesna”, której przedstawiciele nie zaproszono na obrady – *ponoć jesteśmy mało przychylni PSL-owi, ponieważ obszernie pisaliśmy o perypetiach ze służbową lanią, którą Andrzej Śmietanko, ówczesny wiceminister rolnictwa, rozbił swego czasu w Drygach* przypuszczał dziennikarz. Popularnej „Gazety” nie zaproszono, inne tytuły o tym nie wspomniały.

Gość zjazdu, **Mirosław Pietrewicz** – suwałczanin, jeszcze raz rozwał nadzieje na specjalne względy dla Suwałk ministra skarbu. *Staram się podejmować decyzje na podstawie obiektywnych kryteriów. Sympatia do miejsca i do ludzi nie ma w tym przypadku znaczenia. Powiedziałem kiedyś, że serce i rozum nie zawsze idą w parze* usłyszał **Tomasz Kubaszewski** z „Porannego”.

Serca to nie ma **Witaliasz Rychlik**, szef suwałskich wodociągów, który zaproponował radnym za twierdzenie wysokiej podwyżki opłat za wodę. Tak przynajmniej

twierdzi regionalna „S”. Jak pisze „Kurier Podlaski”, prowadzi ona „Wodny protest”, zarzucając ratuszowi zgodę na działanie wbrew prawu. Proponowany sposób naliczania opłat spowoduje, że w ciągu siedmiu miesięcy stawki za wodę i ścieki wzrosną o 60 proc. precyzuje „Kurier Poranny”. Pozostaje mieć nadzieję, że związkowcy się pomylili.

Odżywa sprawa aresztowania przez NKWD latem 1945 roku ponad tysiąca mieszkańców Suwałszczyzny. Wciąż nieznane są, mimo starannych poszukiwań, ich losy i miejsce ukrycia zwłok. **Sylweryusz Dworakowski** w „Kurierze Porannym” podaje nowy trop – Kalety na Grodzieńszczyźnie. Dziennikarz cytuje mieszkańca Mikaszówki: *samochody, którymi wywożono ludzi, wracały po godzinie. Puste. A zatem nie mogły odjeżdżać zbyt daleko. Może do Kalet. Jest nowy ślad. Kto nim pójdzie?*

Grażyna Mikłaszewicz „Gazety Współczesnej” obserwowała uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej TPD dla dzieci niepełnosprawnych, potrzebujących nauki życia. Są inne, a u nas – jak mówi organizatorka tego nowoczesnego i świetnie wyposażonego ośrodka – **Anna Grygień** wciąż pokutuje wstyd, gdy w rodzinie pojawi się „inne” dziecko. *Ukryją je, wykorzystają lub zakatują na śmierć. Byle nie narazić się na obławę.*

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na występy suwałskich zespołów amatorskich i loterię fantową na rzecz Wojewódzkiego Zespołu Opieki Paliatywnej. Cegiełki można nabywać w ROKiS. Wśród osób, którzy kupią cegiełki, rozlosowane zostaną nagrody (22.11, g. 18.00, sala UW)

Galeria Sztuki Współczesnej – malarstwo i akwarela Krzysztofa Kulisia
Galeria „Chłodna 20” – wystawa jubileuszowa Jadwigi Błaszczyk-Jurkonis

Kino Bałtyk jest nieczynne do odwołania.

JESIEŃ MUZYCZNA

Przez cały październik odbywały się w Suwałkach koncerty „Pierwszej Muzycznej Jesieni” zorganizowane przez Miejskie Ognisko Artystyczne oraz Suwalskie Towarzystwo Artystyczne i Państwową Szkołę Muzyczną I i II st.

Największym zainteresowaniem cieszył się występ grupy Andrzeja Cudzicha „AMENBEND” ze znaną piosenkarką Grażyną Łobaszewską i Mieczysławem Szczesniakiem. Zaprezentowali oni muzykę gospel w kościele pw. św. Kazimie-

rza Królewicza. Pozostałe koncerty odbywały się w siedzibie MOA przy ul. Świerkowej.

Uważam, że w przyszłości należy kontynuować „jesień muzyczną” w Suwałkach – twierdzi **Zdzisław Wysocki** – kierownik MOA. – *walskie Lato Muzyczne organizujemy już od kilkunastu lat i ma ono swoją stałą publiczność. Z czasem i na jesienne koncerty suwałczanie zaczną liczniej przychodzić. Postaramy się zróżnicować repertuar, aby dotrzeć do szerszych kręgów słuchaczy.* (rl)

Listy...

POMÓŻ POLSKIM DZIECIOM

Federacja Młodych Ruchu Odbudowy Polski przyłącza się do organizowanej przez oddział gdański Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna akcji „Rodzina Polska Polskiemu Dziecku ze Wschodu”, polegającej na przyjmowaniu polskich dzieci ze Wschodu w rodzinach polskich w kraju 3 razy do roku: w święta Bożego Narodzenia, Wielka-

nocy oraz letnich wakacji. Członkowie FM ROP będą wyszukiwali rodziny chcące gościć dzieci u siebie oraz starali się zdobywać fundusze na przewóz dzieci.

Zarząd Regionalny FM ROP w Suwałkach zwraca się z apelem do wszystkich suwałczan o poparcie tej inicjatywy. **Informacje prosimy kierować na adres Redakcji „TS”: ul. Mickiewicza 1.**

Grzegorz Kalęja
przewodniczący ZR FM ROP
w Suwałkach

Kosym okiem

O CZTERECH SZTANDARACH

O tym, że brakuje nam instynktu państwowego, wie każdy Polak. Że trzeba umacniać państwo, też każdy wie. W podobnym tonie przemawiają i ci ze wszelkich odcieni prawicy, i ci z lewicy. *Biadają, że brak szacunku dla instytucji państwowych, że powszechnie lekceważone i nadużywane jest prawo, że deprecjonowane są święta i symbole narodowe. Rozdzierają szaty i zaraz potem tłumaczą, że to z powodu zaborów, zniewolenia, komunistycznej dyktatury i czegoś tam jeszcze, co uznają za słuszne jako usprawiedliwienie anarchizacyjnych przyzwyczajęń i zachowań rodaków. Co po-*

niektórzy sięgają jeszcze do szlacheckiej Rzeczypospolitej, przywołują liberum veto, warcholstwo i sobiebaństwo.

Nic z tego oczywiście nie wynika i służy raczej poprawieniu samopoczucia mówców niż choćby próbie zmiany przyczyn takiego właśnie zachowania współplemieńców. Tytady wykrzykiwane z mównic, opinie wypisywane w tysiącach czasopism mają się tak do praktyki jak pięść do nosa. Bo i więcej we wszystkich wystąpieniach jest wymachiwania pięścią niż pokazywania palcem - zróbmy właśnie tak. Pokażmy, że państwo ze swymi symbola-

mi jest wartością nadrzędną, nie podlegającą dojutrowskim manipulacjom.

Właśnie obchodziliśmy Dzień Niepodległości. W Suwałkach nawet czterokrotnie. Bo cztery były komitety, które przygotowały swoje imprezy dla uczczenia 11 Listopada - jeden oficjalny i trzy prawnicowe. Czy obywatel może poważnie traktować organizatorów? Czy może serio brać państwo, którego politycy nie potrafią porozumieć się w tak - wydawałoby się - oczywistej sprawie? Ale co zrobić, skoro Pan L. nie znosi Pana C., a Pan Z. uważa za idiotę Pana G. Z kolei Pan C. tyle wycierpiał, że nie stanie pod jednym stropem obok Pana W. Ot i cała polityka.

Marek



DO KOŃCA WIEKU

W sobotę, 9 listopada, na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym spotkali się delegaci Okręgowego Związku LA, podsumowali czteroletni okres działalności związku oraz wybrali nowe władze. Szefem na następną kadencję został ponownie Leszek Lewoc.

W ciągu minionych czterech lat lekkoatleci okręgu suwalskiego zdobyli podczas Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów Młodszych dwa złote medale: **Andrzej Walicki** w biegu na 2000 m z przeszkodami w 1993 r. i **Sebastian Miller** w biegu na 800 m w 1994 r.; 5 srebrnych: **Andrzej Walicki** w pchnięciu kulą w 1993 r., **Tomasz Kuźnicki** w biegu na 200 m w 1994 r., **Sebastian Miller** w biegu na 800 m w 1995 r., **Andrzej Walicki** – na 2000 m z przeszkodami w 1995 r., **Tomasz Wawrzyn** na 3000 m w 1996 r. oraz medal brązowy: **Sebastian Miller** na 800 m w 1993 r. Ponadto **Sebastian Miller** wywalczył pierwszy w historii suwalskiej lekkoatletyki medal na Mistrzostwach Polski w kategorii seniorów, zajmując w 1995 r. trzecie miejsce w biegu na 800 m, a uczestnicząc w mistrzostwach Europy Juniorów w Nyiregyhaza na Węgrzech zajął na swoim koronnym dystansie 5. miejsce.

Największym tegorocznym sukcesem jest zdobycie I miejsca w biegu sztafetowym w klasyfikacji zespołowej podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Toruniu.

W latach 1993-95 MKS „Pojezierze” walczył w II lidze juniorów, a w 1995 r. został wśród 334 klubów sklasyfikowany na 20. pozycji. (PZLA nie dokonał jeszcze podsumowania ostatniego sezonu). Sukcesy lekkoatletów to zasługa trenerów: **Romualda Wojnowskiego**, który w rankingu szkoleniowców przez trzy lata zajmował I miejsce, oraz **Jarosława Jutkiewicza**, **Wiesława Kulika**, **Henryka Bućki**,

Stanisława Gano, **Janusza Paziewskiego**, **Jana Bonarskiego**, **Tadeusza Maconki**, **Longina Rościńskiego**, **Zenona Truszkowskiego** i **Marii Kolasińskiej**, a także prezesa MKS „Pojezierze” – **Stanisława Krzywickiego**.



Fot. R. Łapiński

Oprócz MKS „Pojezierze” w okręgu suwalskim funkcjonują powstałe w ostatnim czasie uczniowskie kluby sportowe specjalizujące się w lekkiej atletyce: SKS „Ekonomik” Suwałki, UKS Banie Mazurskie, UKS „Herkules” Kowale Oleckie, UKS MOS Ełk, UKS Krasnopol i KS „Dystans” Ełk.

Na suwalskim stadionie lekkoatletycznym rozegrano szereg ważnych zawodów rangi krajowej i międzynarodowej. Wielokrotnie występowali tu reprezentanci Polski, Biało-

rusi, Litwy, uczestnicy Igrzysk Olimpijskich. Najważniejsze z imprez to finały Grand Prix w LA będące jednocześnie Igrzyskami „Solidarności”, Młodzieżowe Mistrzostwa Polski, trójmecze Polska-Ukraina-Białoruś. Do rozwoju lekkiej atletyki w znacznym stopniu przyczyniły się też Szkolny Związek Sportowy i Wojewódzkie Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych.

Podczas walnego zebrania delegaci w burzliwej dyskusji oprócz sukcesów poruszyli też wiele innych istotnych problemów. Brakuje sędziów lekkoatletycznych. Na pracy kolegium sędziów zaważyła długa choroba, a potem śmierć przewodniczącego kolegium, zasłużonego działacza lekkoatletycznego **Romu-**

postulowali, aby dyrekcja OSiR umożliwiła korzystanie ze stadionu w godzinach popołudniowych. Krytycznie mówiono o budowie na stadionie kortów tenisowych, które powstały kosztem boiska treningowego dla lekkoatletów.

Wybrano nowe władze OZLA. Funkcję prezesa powierzono ponownie **Leszkowi Lewocowi**. Ponadto w skład zarządu weszli: **Janusz Paziewski** – wiceprezes, **Stanisław Krzywicki** – sekretarz, **Marian Stankiewicz**, **Wiesław Kulik**, **Romuald Wojnowski** i **Henryk Bućko**. Komisji rewizyjnej przewodniczyć będzie **Konrad Calkiewicz**. Leszek Lewoc będzie też reprezentować Suwałskie na zjeździe Polskiego Związku LA.

alda Perkowskiego. Niewielki efekt przyniosły rozmowy władz związku z wydziałem edukacji w Urzędzie Miasta dotyczące popularyzacji „królowej sportu” w suwalskich szkołach podstawowych. Trenerzy

Jak zauważył jeden z delegatów, nowo wybrany zarząd pracować będzie do końca XX wieku, chyba że wcześniej (po reformie administracyjnej) wchłonięty zostanie przez Białystok. (rl)

TYTUŁY, MEDALE, KÓŁKA

11 listopada w Olsztynie odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Mazursko-Warszawskiego Młodzików w Badmintonie, na których zawodnicy Suwalskiego Klubu Badmintonu zdobyli 6 złotych, 4 srebrne i 5 brązowych medali. Największy sukces odniosła **Agata Rzepczyk**, która – wygrywając wszystkie konkurencje – zdobyła 3 złote medale.

Grę pojedynczą dziewcząt wygrała **Agata Rzepczyk** przed **Eweliną Walczak** i **Justyną Niewiarowską**. W grze podwójnej triumfowały **Agata Rzepczyk** z **Eweliną Walczak** przed **Justyną Niewiarowską** grającą z za-

wodniczką z **Marek k. Warszawy**.

W grze pojedynczej chłopców **Kamil Zamojski** i **Łukasz Woźniak** zdobyli medale brązowe, a w podwójnej **Kamil Zamojski** z kolegą z Olsztyna zajęli pierwsze miejsce przed parą **Radosław Suchocki**-**Łukasz Woźniak**.

W grze mieszanej złote medale przypadły **Agacie Rzepczyk** grającej z **Kamillem Zamojskim**, a brązowe – **Ewelinie Walczak** z **Radosławem Suchockim**.

Ponadto wszyscy wymienieni zawodnicy otrzymali po jednym kółko olimpijskim. (zg)

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski** – Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-69-73. Druk: **ZP „Arkadia”**, Suwałki, ul. Noniewiczza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

HYDE speaker corner PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Suwalska strefa zwabiła już nawet Chińczyków. Lokalne mass media odnotowały ten fakt w taki sposób, jakbyśmy w Suwałkach już tworzyli podwaliny drugiego Tajwanu. Nasi skośnoocy goście pooglądali, nieco pogadali, wymienili stosowne ukłony i zadeklarowali, że w grudniu dadzą odpowiedź. Niewykluczone, że ich ewentualny najazd spowoduje, że „HYDE” będzie ukazywał się też w języku chińskim.

★ Czytelniczka ofiarowała mi w redakcji puszkę piwa. Miły to i nietypowy gest. Niewykluczone jednak, że naruszyłem przy tym jakiś urzędniczy paragraf. Ponieważ jestem początkującym półurzędnikiem (dodatek stażowy = 0), proszę starszych kolegów o fachową wypowiedź na temat: co, kiedy i jak należy przyjmować? „HYDE” opublikuje Wasze szczerze wyznania.

★ Tata prezydenta Grzegorza Wołągiewicza jako żołnierz AK awansował z szeregowca na starszego sierżanta. Syn nadal jest porucznikiem. Czy jednak nie zasługuje on na specjalny awans, gdy niczym Wołodyjowski broni ratusza przed atakami? Pomoc re-

daktora „HYDE’U” niewiele wniesie, bo to jedynie szeregowy strzelec.

★ Redaktor „Krajobrazów” zdradził: „(...) z trunków najchętniej pijamy dobrą czystą”. Jak widać, prawicowa transformacja tego tygodnika realizowana jest w ewidentnie „czyste” postaci.

★ W trakcie kazania wygłoszonego w suwalskiej konkatedrze ksiądz zapytał wojewodę, osoby funkcyjne oraz wszystkich zebranych, czy ich duch nie jest zniewolony (opanowany przez szatana). Niestety, nie padła żadna odpowiedź.

★ Proboszcz ks. Przemysław Rogowski zmodyfikował oficjalne obchody Narodowego Święta Niepodległości o punkt zawarty w niezależnych obchodach organizowanych przez ROP, tj. złożenie kwiatów pod Dąbkim Wolności. Ta zmiana spowodowała wiele zamieszania wśród świętujących, a zwłaszcza wśród pocztów sztandarowych. Gdy usłyszeli orkiestrę wojskową i zrozumieli, że w parku zostają jedynie członkowie i sympatycy ROP, natychmiast opuścili okolice dębu i podążyli za orkiestrą.

O NIEPODLEGŁOŚCI PRZED WYBORAMI

Mimo że Frekwent nie otrzymał indywidualnego zaproszenia, które – jak kiedyś – roznosili harcerze, udał się na sesję pt. „Odzyskanie niepodległości przez Suwalszczyznę w latach 1918-1920” zorganizowaną głównie przez suwalskie Porozumienie Centrum. Odbyła się ona w sali suwalskiego ratusza. Wybór miejsca nie był chyba przypadkowy, umożliwił bowiem działaczom PC fizyczne zapoznanie się ze stołkami suwalskich radnych.

Członkowie PC mają już dobre rozeznanie w ratużu. Gdy zabrakło miejsc siedzących, natychmiast odnaleźli rozproszone siedliska i fachowo rozstawili stołki. Czy tak będzie po kolejnych wyborach?

Na sesję przybyło ponad 100 osób, w tym sporo suwalczan nie związanych z PC. Sesja w żadnym przypadku nie mogła się zakończyć frekwencyjną kłapą, ponieważ zjawiły się spore odwody wiernych pracowników kuratorium, harcerzy z ZHR oraz grupa słuchaczek kolegium nauczycielskiego, w którym wykłada szef PC.

Słowo wstępne wygłosił szef PC Jarosław Zieliński. Ubolewał m.in., że w ciągu ostatnich 7 lat dokonaliśmy zbyt mało w porównaniu z tym, co zrobili Polacy po roku 1918. Sądzę, że ta częściowa samokrytyka była zbyt daleko idąca (Jarosław Zieliński w ostatnich latach był radnym i kuratorem).

Referaty wygłosili Andrzej Matusiewicz i Tadeusz Radziwonowicz. Przedstawiono wiele faktów i ciekawostek. Oczywiście Polacy byli odważni, patriotyczni, szlachetni itp., natomiast inne nacje, a zwłaszcza Litwini, to wiadomo. A może na kolejną sesję warto zaprosić też historyka litewskiego i skonfrontować opinie? Żadne z wystąpień nie zostało przerwane burzą oklasków.

Dziadek p. Jerzego Klimki był po roku 1918 burmistrzem Sejn, które wielokrotnie przechodziły z rąk do rąk (polskich bądź litewskich). Rządził oczywiście wtedy, gdy wojsko

polskie zajmowało to miasto, a gdy wkraczali Litwini, przebywał w areszcie (też w magistracie). Jako człowiek przewidujący trzymał tam osobistą pościel i część domowego wyposażenia. Czy obecni burmistrzowie są też tak dobrze przygotowani na moment „opuszczenia stołk”?

Wsie, w których mieszkało wielu Litwinów, „olewały” wstępowanie do polskiego wojska. W jednej z gmin do komisji poborowej zgłosił się tylko jeden kandydat, w dodatku kulawy. Teraz też z tą chęcią służenia w armii różnie bywa.

Z satysfakcją poinformowano, że lewica w ówczesnych pierwszych wyborach zdobyła bardzo mało głosów. Zdaniem szefa PC, w oczekujących nas wyborach lewica uzyska jeszcze gorszy wskaźnik.

Jeden z prelegentów oznajmił, iż są pewne trudności z kolportażem jego książki, i liczy na pomoc m.in. kuratorium. Jarosław Zieliński zapewnił, iż te trudności z pewnością zostaną rozwiązane po najbliższych wyborach. Czy nie szkoda pędzić na kampanię wyborczą, skoro już prawie wszystko jest wiadome?

Wystąpienia umilała gra na skrzypcach początkująca adeptka sztuki muzycznej, Magda. Grała głównie utwory bogoojczyzniane, które mobilizowały do wielokrotnego przyjmowania pozycji zasadniczej, nawet gdy grano „Pierwszą brygadę”. Niestety, z niewiadomych względów zabrakło utworu, w którym jest zwrot: „Bolszewika goń, goń, goń”.

Uczestnicy sesji nie musieli podpisywać listy obecności, wystarczyło bowiem podpisanie podziękowania za zorganizowanie koncertu. Niech inni się uczą cywilizowanego sprawdzania frekwencji.

Ponieważ ta forma połączenia samokształcenia i zbliżenia wyborców do PC wypadła obiecująco, zapowiedziano kolejne przedwyborcze sesje. Jak będzie wyglądało szkolenie po wyborach, trudno jednoznacznie przewidzieć.

Coś na ząb?

